

Z innych zabawnych zaleceń: „sznurki do dzwoneków wymaga się, aby zostały wyprowadzone z 3 wspomnianych pokoi, z sali ławników jak i z ostatniego pokoju na pierwszym piętrze i z pokoju narożnego na parterze na korytarz”.

1887 – powiat nowotomyski

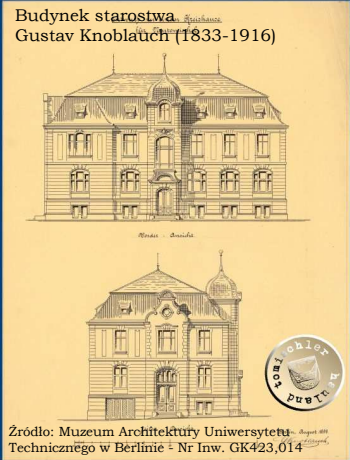
Już od 1848 roku Nowy Tomyśl był siedzibą władz powiatowych, ale powiatu bukowski. W skutek reformy administracyjnej 30 listopada 1887 powstał powiat nowotomyski z siedzibą w naszym mieście.

1900 – budowa siedziby Starostwa

Dwa lata wcześniej podjęto decyzję o budowie siedziby starostwa. Nie udało się ustalić, gdzie wcześniej miał swoją siedzibę starosta nowotomyski. Budynek zaprojektowany został przez berlińskiego architekta Gustava Knoblaucha, a zbudowany przez lokalnego wykonawcę Hermanna Hasenfeldera. Do budowy użyto cegły piaskowo-wapiennej, którą Hasenfelder produkował w specjalnie do tego celu założonej fabryce w miejscu dzisiejszego cmentarza żołnierzy radzieckich.

1903 – uruchomienie gazowni i oświetlenia miasta

Bez wątpienia ważnym wydarzeniem w życiu miasta było uruchomienie oświetlenia gazowego, które przetrwało do lat 60. XX wieku. Ówczesni radni zaakceptowali budowę gazowni, która wytwarzała gaz z węgla kamiennego. Wykonawcą była firma „Carl Franke” z Bremy. Gazownia miejska rozpoczęła



pracę dokładnie 15 września 1903 roku. Proces wymiany oświetleniowych lamp gazowych na lampy elektryczne rozpoczął się dopiero po II wojnie światowej, w 1955 roku.

1913 – uruchomienie wodociągów i szpitala

Na ścieżkę nowoczesności pchnęła nas niewątpliwie budowa wieży wodociągowej i szpitala.

Wieżę ciśnieniową i wodociągi zaprojektowała i wykonała wspomniana już firma „Carl Franke” z Bremy. Uruchomienie nastąpiło w grudniu 1913 roku. Przed budową burmistrz Paul Franke zasięgnął opinii z innych miast, które już wcześniej zbudowały wodociągi. Warty jest zacytowania szczególnie zabawny fragment gazety, który znalazł się w archiwalnych aktach: „*Nie radzę małym lub średnim gminom, na początku uruchomienia zakładu, od razu zakładać liczniki, ponieważ ludzie, gdy mają liczniki, nie używają wody.*”

1919 – 3 stycznia

Szczęśliwie dla naszych mieszkańców, powstanie wielkopolskie nie przyniosło żadnych ofiar wśród nowotomys-

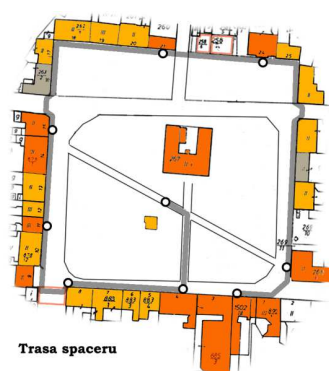


ślan. Powstańcy pod wodzą Edmunda Klemczaka zajęli Nowy Tomyśl bez jednego wystrzału na ranem 3 stycznia 1919. Nie można tutaj pominąć zasług hr. Łackiego, który politycznie przygotował powstanie w naszym powiecie m.in. składając do współpracy adiutanta por. Waleriana Andersona z Obwodowej Komendy Uzupelnień (Bezirkskommando), Polaka służącego w szeregach armii niemieckiej.

1939 – okupacja niemiecka

We wrześniu 1939 nasze tereny, jak cała Wielkopolska, nie były bronione. Nie było to możliwe ze względu na ukstałtowanie zachodnich granic.

Polska administracja internowała mieszkańców niemieckiego pochodzenia i wywiozła w kierunku Warszawy. Marsz zakończył się w okolicy Kutna. Wielu obywateli niemieckiego pochodzenia przyplaciło to życiem, m.in. 74-



letni pastor kościoła ewangelickiego Georg Reisel. Wojska niemieckie do naszego miasta wkroczyły 7 września 1939. Rozpoczął się tragiczny czas dla polskich mieszkańców Nowego Tomyśla. Pierwsza fala wysiedleń rozpoczęła się już w końcu listopada 1939.

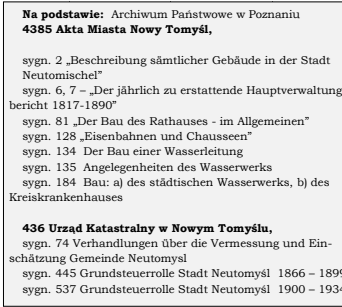
Tragiczny los spotkał również żydowskich mieszkańców miasta wywiezionych do getta w Łodzi. Nie udało się ustalić, czy ktoś z nich przeżył czas wojny.

Dzisiejszy plac Niepodległości przybrał miano „placu 7 Września” („7 September Platz”).

1945 – powstaje Chifa

W czasie okupacji w 1941 fabryka „Żar” została przejęta przez firmę H. Windler AG z Berlina (Friedrichstr. 133a), która była fabryką instrumentów chirurgicznych i ortopedycznych oraz oświetlenia sal chirurgicznych. Posiadała między innymi udziały w innej fabryce „Windlers Ver. Werkstätten für Chirurgie und Krankenhausbedarf” z Tullingen. Częściowo produkcja została przeniesiona do Nowego Tomyśla. Po wojnie w 1945 na tej bazie mogła powstać Fabryka Narzędzi Chirurgicznych „Chifa”, która bez wątplenia nasze miasto na nowe tory.

Guidrun Tabbert, Przemek Mierzejewski



Oledry



Nowy Tomyśl – kamienie milowe rozwoju.

Jak to się stało, że ambicja wielu pokoleń, mieszkańców wielu narodowości i religii pozwoliła przekształcić nasze miasto z wiejskiego targowiska do miejsca, w którym dziś przyszło nam mieszkać?

Czy to zasługa jednej osoby, czy też ciąg zdarzeń i zaangażowanie wielu pokoleń?

1692 – początek osadnictwa olederskiego w naszym regionie

Za początek historii naszego miasta należy uznać niewątpliwie założenie wsi Sekowo przez Bogusława Unruga 5 lipca 1692 roku. Od tej daty możemy mówić o historii olederskiej naszego rejonu. Wcześniej na terenie naszej gminy istniały średniowieczne wsie: Wytomyśl, Bukowiec, Stary Tomyśl, Sątopy, Róża czy też młyny w Bobrówce i Mniszkach.

Osadnicy, przeważnie wyznania protestanckiego, wyrażali wolę założenia swojej parafii. Feliks Szoldrski dał zgodę swoim „dysydenckim oledrom” i w 1777 formalnie założono parafię. W konsekwencji później wydał zgodę na budowę kościoła, który powstał w 1780.

1780 – kościół dał początek miastu

Niektóre publikacje z końca XIX w. podają jako datę założenia miasta nawet 13 sierpnia 1778, a wtedy Feliks Szoldrski przekazał grunt „na plac kościelny w sąsiedztwie Pietscha i na terenie gminy Glinki położony”. Dom Pietscha stał na miejscu domu przy placu Chopina 1/2, a więc przy wejściu na ulicę Mickiewicza.

Długie lata trwał jeszcze spór pomiędzy mieszkańcami Paprocy i Głinna, na terenie których wsi faktycznie powstało miasto.

1786 – król Stanisław August nadał prawa miejskie

Jednak za formalną datę powstania miasta należy uznać 8 kwietnia 1786, kiedy król Stanisław August jako władza wykonawcza ogłosił:

(...) terażniejszym listem Naszym pozwalamy onemuż w tychże dobrach swych dziedzicznych Nowy Tomyśl nazwanym, miasteczko na uzór i kształt innych miast koronnych lokować, zakładać, postawić, budować, fosami, groblami, wodami, obronami według swego upodobania obwieść i opatrzyć. (...)

Jakie następne wydarzenie można uznać za doniosłe w życiu naszego miasta? 18 lutego 1788 Feliks Szoldrski – właściciel i założyciel miasta – doprecyzował w ordynacji miejskiej:

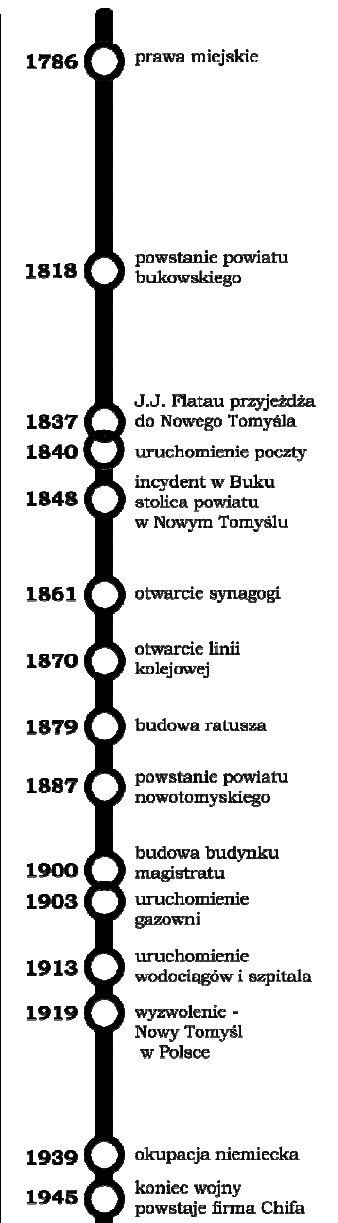
W Imię Pańskie, Amen!

Ja Feliks z Szoldr Szoldrski, starosta Łęczyc z Czempinia i dziedzic dóbr tomyskich itd. (...)

Obiecuję zatwierdzać na burmistrza, w pierwszych dniach nowego roku, jednego spośród czterech kandydatów wybranych przez mieszczanstwo, który powinien dobrze sobie sześciorajców i z nimi wszystkie sprawy, procesy i interesy w sposób najlepszy załatwiać będzie. To samo powinno dotyczyć sędziów. Wymienieni - burmistrz i sędzia wraz z 12 ławnikami - utworzą w przyszłości magistrat miasta Nowego Tomyśla. Wybiorą sobie pisarza miejskiego, który porządek i szczegółowe protokoły z wydarzeń dzierżyć będzie, a nadzór nad tym burmistrz sprawować będzie. (...)

Aby osiedlili się uczciwi ludzie, nie każdemu dozwolonym będzie do miasta, jak i również do cechu przystąpić, ale tylko tym, którzy swoje rzemiosło traktowali rzetelnie, i mogą się wykazać świadectwem pochodzenia.

Felix Szoldrski





1818 – Nowy Tomyśl znalazł się w powiecie bukowskim

Przez prawie 70 lat rozwój miasta przebiegał powoli. Wiemy to z opisów burmistrza Johanna Gottfrieda Hartmanna, z lat 1817 – 1831. Obraz miasta, który wyłania się z opisów przypomina raczej większą wieś, czy też miejsce targowej wymiany pomiędzy lokalnymi chłopami i rzemieślnikami zamieszkującymi miasto. Taką samą rolę pełniła wtedy również Boruja Kościelna i po części Jastrzębsko Stare. W tym czasie Nowy Tomyśl był miastem prywatnym należącym do rodziny Szoldrskich. Liczył wtedy ok. 600 mieszkańców.

Dzięki opisom burmistrza Hartmanna wiemy, że już w 1828 „*główną dziedziną zarobkową tutejszych mieszkańców jest uprawa chmielu*”, a więc przynajmniej 10 lat wcześniej niż pojawiła się pierwsza wzmianka o „ojcu naszego chmielarstwa”, którym był Joseph Jacob Flatau.

1837 – Flatau odwiedził Nowy Tomyśl po raz pierwszy

Joseph Jacob Flatau to kupiec żydowski z Berlina, który po raz pierwszy odwiedził Nowy Tomyśl w 1837. Został nazwany Hopfenkönig (Król Chmielu).

Nie wiemy, dlaczego skierował swoją uwagę na Nowy Tomyśl, ale próbował również zainspirować uprawą chmielu mieszkańców Buckow (pomiędzy Berlinem a Kostrzynem nad Odrą). Jego zasługą było to, że udało mu się przekonać lokalnych plantatorów do zmiany technologii uprawy i konserwacji szyszek chmielu. Jednocześnie był propagatorem nowotomyskiego chmielu na rynkach niemieckich oraz zagranicznych. Można powiedzieć, że stworzył grupę nowotomyskich kupców chmielowych. Prezentował i sławił nasz chmiel – również z pomocą finansów miejskich – nawet na wystawach w Stanach Zjednoczonych. W 1858 roku w uznaniu za zasługi dla naszego miasta otrzymał tytuł honorowego obywatela naszego miasta. Przyczynił się również do wybudowania synagogi w roku 1861.

Zmarł w Berlinie w 1887 i tam też jest pochowany na cmentarzu Berlin - Weißensee.

1840 – uruchomienie poczty

Pierwszy urząd pocztowy w Nowym Tomyślu uruchomiony został 1 kwietnia 1840 roku. Wcześniej miasto wyłącznie pośredniczyło w dostarczaniu przesyłek z Trzciana, Grodziska i Zbąszynia. Początkowo placówka pocztowa znajdowała się na ówczesnym Nowym Rynku (obecnie pl. Niepodległości), a kierował nią właściciel apteki Edward Weiss.

Od tego czasu poczta kurierska z Nowego Tomyśla do Grodziska była wysyłana cztery razy w tygodniu. W styczniu 1849 roku uruchomiony został dyliżans pocztowy, który kursował trzy razy w tygodniu. Po wybudowaniu w 1870 roku linii kolejowej przez spółkę Märkisch-Posen Eisenbahn, Nowy Tomyśl otrzymał stację postojową.

W 1881 roku powstał urząd pocztowy III klasy, który w związku ze stale wzrastającym ruchem przesyłkowym wkrótce został podniesiony do rangi II klasy. Do 1 października 1884 roku placówka pocztowa znajdowała się przy dzisiejszej ul. Poznańskiej pod numerem 15-17, w pomieszczeniach udostępnionych przez właściciela browaru Hermana Pflauma. Następnie urząd przeniesiono na ul. Piłsudskiego (dawną ul. Dworcowa) do budynku kupca Nathanaela Maennela, który specjalnie przeznaczono do celów pocztowych.

1848 – incydent w Buku

Z letargu wyrwał nas rok 1848. Wybuchło powstanie po części pod hasłami liberalizacji życia społecznego, a po części było to powstanie narodowe. Nasze miasto „przysłużyło” się wysyłając nowotomyskie Bractwo Kurkowe do Grodziska celem walk przeciw powstańcom. Ale nie to wydarzenie w Grodzisku przyniosło nam impuls do rozwoju.

4 maja 1848 roku do Buku wkroczyły wojska niemieckie, a dokładnie 5 kompania 18 regimentu piechoty pod dowództwem kapitana Boenigka. Rozproszyli się na kwaterach po kilku żołnierzy. Niespodziewanie o 8 rano polscy kosynierzy zaatakowali żołnierzy. Zginęło 6 Prusaków, dowództwo podjęło decyzję o wycofaniu. Po południu inna jednostka wojsk pruskich wzięła odwet, w którym zginęło ok. 120 kosynierów i mieszkańców Buku, w tym wikary tamtejszego kościoła.

Na skutek tych wydarzeń władze pruskie podjęły decyzję, aby stolicę powiatu przenieść do Nowego Tomyśla. W tamtym czasie Buk był większym



miastem, ale Nowy Tomyśl był zamieszkany w zdecydowanej większości przez Niemców. Powiat dalej nazywał się bukowski, ale siedziba władz była już w Nowym Tomyślu.

Burmistrz pracował na Nowym Rynku (pl. Niepodległości), gdzie centralnie (mniej więcej tam gdzie jest dzisiejszy sąd, dawniejszy ratusz) stała małych rozmiarów chata z muru pruskiego, zresztą w połowie zajęta przez remizę strażacką. Nie udało się ustalić, gdzie miał swoją siedzibę starosta.

1861 – budowa Synagogi

Gmina żydowska w Nowym Tomyślu istniała ponad sto lat. W sprawozdaniu ówczesnego burmistrza Georga Friedricha Hartmanna z roku 1833 przeczytać można, że w tym czasie żaden Żyd nie otrzymał zezwolenia na zamieszkanie w mieście. Pierwsza rodzina żydowska, która sprowadziła się do naszego miasta przed 1842 nazywała się Schmerl Basch i zamieszkała przy ulicy Złotej 17, czyli dzisiejszej Mickiewicza 13 (księgarnia). Tam też wybudowano rytualną łaźnię. Po prawie 20 latach lokalna gmina żydowska była na tyle liczna, że w roku 1861 zbudowała synagogę przy ulicy Długiej.

W roku 1891 w Nowym Tomyślu mieszkało 215 Żydów (43 rodziny). W następnych latach liczba mieszkańców wznania moźeszowego systematycznie spadała. W okresie międzywojennym w mieście zostało tylko ok. 35 Żydów. Synagoga służyła żydowskiemu mieszkańcom Nowego Tomyśla do września 1939 roku.

W międzywojennych latach znaczącą postacią był Heinrich Wittkowski, który zasiadał w magistracie, a nawet przez krótki czas pełnił rolę burmistrza. W sierpniu 1920 roku otrzymał tytuł honorowego obywatela Nowego Tomyśla. Zmarł 22 września 1937 roku i został pochowany na cmentarzu żydowskim, który znajduje się na Zaciszu.

Los nowotomyskich Żydów został przypieczętowany w grudniu 1939. Zostali wywiezieni do Łodzi do getta i to

jest ostatnia informacja o nowotomyskich Żydach.

1870 – otwarcie linii kolejowej

Kolejne zrzucenie losu. Kolej żelazna to synonim nowoczesności. Niektórzy nowotomysłanie w ramach wycieczki jeździli do Szamotuł, aby zobaczyć tego żelaznego, dyszącego parą potwora. Starania o powstanie linii kolejowej trwały przynajmniej od 1862 roku. Początkowo była mowa o linii z Gubina do Poznania poprzez Krosno Odrzańskie, Świebodzin i Nowy Tomyśl. Dyskutowano również nad innym wariantem przebiegu linii kolejowej, który miałby węzeł nie w Zbąszyniu, tylko w Nowej Wsi (na południe od Zbąszynia), przez co przebieg torów byłby przesunięty bardziej na południe względem Nowego Tomyśla i znajdował się bliżej Wolsztyna i Grodziska. Petycję za utrzymaniem przebiegu linii kolejowej przez Nowy Tomyśl poparli również znamienici mieszkańcy naszego miasta A. Maennel, Kutznier, Dampmann.

Argumentem kluczowym za przebiegiem linii kolejowej, w kształcie jaki mamy dzisiaj, miała być znacząca produkcja chmielu wynosząca 1000 do 1500 ton rocznie i możliwość połączenia Nowego Tomyśla z Lipskiem i Bawarią.

Tory i dworzec kolejowy pociągnięto 2 km od centrum naszego miasta przez wieś Paproć, tak aby „*gwizd lokomotywy nie zakłócił spokoju czcigodnych obywateli miasta*”. Powstanie stacji w naszym mieście dało impuls do dalszego rozwoju.

Co z dzisiejszej perspektywy wydaje się zabawne, zarysował się dosyć spory opór przeciwko kole. Podnoszono, że połączenie kolejowe spowoduje to, że mieszkańcy zbyt łatwo będą mieli do

step do towarów z większych miast.

W 1867 wydano koncesję na budowę, a oficjalne otwarcie nastąpiło 26 czerwca 1870 roku.

1879 – budowa sądu i ratusza

W 1877 roku burmistrzem został wybrany Carl Witte, który zasiadał na tym stanowisku aż do 1905 (28 lat). Jednym z jego pierwszych wielkich zadań była budowa ratusza.

Pierwszy ratusz powstał w ok. 1806 roku i była to niewielkich rozmiarów chata z muru pruskiego o wymiarach 12 x 7,5 m. W jednej części rezydował burmistrz, a druga służyła jako remiza strażacka. W 1865 na miejscu pierwotnej budowli powstał drugi ratusz z cegły o wymiarach 13 x 13 m.

Dopiero rok 1879 przyniósł pomysł, aby zbudować ratusz na miarę ambicji Nowego Tomyśla. Początkowo jednak w dokumentach nie pojawia się określenie „ratusz”. Był to „budynek sądu okręgowego i więzienia” o ogromnych jak na owe czasy rozmiarach 26 x 26 m i wysokości 11,5 m. Aby odczuć monumentalność tego budynku trzeba sobie wyobrazić Nowy Rynek (plac Niepodległości) w tamtych czasach. Dominowały małe chatki parterowe o spadzistym dachu, niekiedy jeszcze drewniane. Sąd w Poznaniu słał szczegółowe zalecenia, co do budowy: gdzie ma być pokój sędziowski, gdzie ma być studnia, a nawet zastrzegli sobie prawo określenia kotła w pralni czy wybór stolarza, wykonawcy wyposażenia sądu i więzienia.

Rynek nie był wybrukowany i dopiero zalecenia „pierwszego prezydenta królewskiego sądu apelacyjnego w Poznaniu” nakazały najpierw wybrukować cały plac, a po negocjacjach tylko ścieżki dochodzące do sądu.

